

POLITYKA

SALON

NR 05

WNĘTRZA | ARCHITEKTURA | SZTUKA | STYL ŻYCIA

CENA 14,99 zł (w tym 8% VAT) INDEKS: 381-055

SALON NR 05



Poczuć kontekst

- Okna jak obrazy • Dom na leśnym tle
- Adres dobrze zrobiony

TEMAT WYDANIA

INWESTYCJE W NIERUCHOMOŚCI

SZTUKA STOŁU I ŚWIĘTOWANIA *Podarki z mocą zabawiania*
POWRÓT ŚWIDERMAJERÓW *Z szacunku do architektury drewnianej*
ISTNIENIE NIEOBECNEGO *Artystyczne rekonstrukcje przeszłości*

WYDANIE SPECJALNE POLITYKI NR 08/2020





Christian Sieger,
dyrektor marketingu
w firmie Sieger Design,
agencji projektowo-
-consultingowej z siedzibą
w zamku Harkotten
w Niemczech. Prowadzi
ją wspólnie ze swoim
bratem, projektantem
Michaeliem Siegerem.

UCIECZKA Z KINGSAJZU

*W łazience człowiek jest nagi i bezbronny, za jedyką ochronę ma własną skórę.
JAK SPRAWIĆ, BY POCZUŁ SIĘ CAŁKOWICIE BEZPIECZNIE,
JAK DZIECKO NA KOLANACH MATKI, opowiada Christian Sieger,
współzarządzający niemiecką pracownią Sieger Design.*

rozmawiała MARTA POLNY



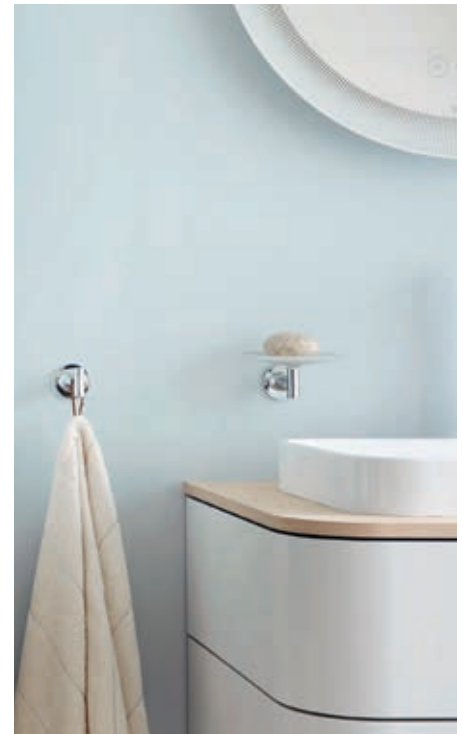
Wiele mówi się dziś o inteligentnych domach. Gdy wyobraża Pan sobie łazienkę przyszłości, ważniejsze są w niej inteligentne lustra czy ludzkie odczucia?

Nie sądzę, że możemy wyobrazić sobie tylko jedną łazienkę przyszłości, tyle jest rozmaitych gustów i oczekiwań. Z moich doświadczeń, rozmów i podróży, wnoszę, że zwłaszcza mieszkańcy Azji są wyjątkowo otwarci na nowe technologie, wręcz nimi zauroczeni. Wykorzystują smartfony do wszystkiego, doceniają korzyści, jakie daje Alexa, płacą WeChatem. Nie martwi ich ogrom danych, którymi dzielą się z Google czy Alibabą. Więc dla nich inteligentna łazienka w domu jest absolutną koniecznością. Z kolei Europejczycy są bardziej krytyczni. Wiedzą, że posiadanie wielkiej ilości danych to nie tylko korzyści, ale też władza i wpływy. Obawiają się również, że technologia może uczynić nasze życie trudniejszym. Wyobraźmy sobie np. sytuację, że ktoś wraca do domu po wyczerpującym dniu i nie może włączyć światła, ponieważ Alexa nie rozpoznaje jego głosu, a potem puszcza mu za głośno muzykę albo myli piosenki. I czy rzeczywiście chcę, żeby z samego rana, gdy dobrze się

wyspałem i spodziewam się miłego, słonecznego dnia, lustro w łazience mówiło mi, że cena akcji mojej firmy dramatycznie spadła?

Co by Pan zaproponował w zamian?

Naprawdę zamożni i niezależni ludzie nie używają już smartfonów. Kto może sobie na to pozwolić, ma szansę wrócić do archetypicznego pomieszczenia, w którym człowiek jest nagi i bezbronny, a jego jedyną ochroną jest własna skóra. Chciałby jednak czuć się całkowicie bezpiecznie, jak na kolanach matki. Będzie więc potrzebował nieco więcej, jeśli chodzi o komfort: pomieszczenie powinno być ciepłe, materiały przyjazne. Dla mnie łazienka przyszłości trochę przypomina salon. 15 lat temu stworzyliśmy koncepcję „Prywatne niebo”, gdzie wyobraziliśmy sobie taką łazienkę. O ile kuchnia jest centrum strefy wspólnej w domu, o tyle łazienka jest najbardziej prywatna. To dlatego nasze umywalki dla Duravitu nazywają się „2nd floor”. Prywatne części domu znajdują się na ogół na drugiej kondygnacji. Co się tyczy elementów wyposażenia, to nie mają już one typowego łazienkowego wyglądu.



Kolekcja Happy D.2 Plus

obejmuje m.in. umywalki, konsole i wolno stojące wanny z opcją hydromasażu. Na stronie obok: wersja z bezszwową obudową w graficie (Sieger Design, Duravit).



WIERZYMYS,
ŻE PRODUKT,
KTÓRY MA ZOSTAĆ
Z CZŁOWIEKIEM
NA DŁUŻEJ,
NIE POWINIEN
BYĆ JAK
HOLLYWOODZKA
GWIAZDA JEDNEGO
SEZONU.

przestronnym prysznicem. W moim ostatnim domu dzieci miały własną łazienkę o powierzchni 6 m², w układzie oddzielającym strefy suchą i wilgotną, z toaletą i umywalką, od mokrej, mieszczącej podwójny prysznic. Mogła korzystać z niej cała moja pięcioosobowa rodzina, nie przeszkadzając sobie wzajemnie. SSPS to projekt nastawiony na SPA i na detale. Ściany pokrywają duże ceramiczne płyty, które wyglądają jak naturalny kamień, ale nie są tak drogie i nie trzeba ich wycinać ze skał. Są trwałe, mogą być bardzo cienkie i lekkie. Jedną z opcji jest drewniana podłoga – przyjemna dla bosych stóp. Jeśli nie ma się małych dzieci, które urządzą zabawy w łazienkach, taka podłoga jest bezpieczna, odrobina wody jej nie zaszkodzi.

Coraz silniej odczuwamy problemy wynikające ze zmian klimatycznych.

Jak to wpływa na projektowanie łazienek?

Na początku roku miałem okazję spotkać się z aktywistą niemieckiego Greenpeace'u. Przedstawił kilka prezentacji na temat sytuacji na naszej planecie i dostałem gęsiej skórki. Od tego czasu mojemu projektowaniu towarzyszy bardziej ekologiczne myślenie. W pracowni mamy już do zaproponowania wiele rozwiązań. Trzeba zacząć je stosować. Woda z prysznica, umywalki czy wanny, tzw. szara, może i powinna być wykorzystana powtórnie. Już w trakcie budowy domu trzeba wykonać odpowiednie instalacje. To jedna z zasadniczych kwestii. Musimy też nakłonić przemysł, by zwiększył skalę recyklingu. Producent doskonale wie, z jakich materiałów są jego kranie czy umywalki. Przykładowo Dornbracht robi kranie mosiężne. Ten surowiec jest z nami od stuleci i ciągle może wracać do cyklu produkcyjnego. Nie jest tak energochłonny jak aluminium czy stal, choć wymaga dodatkowej warstwy – pokrycia chromem lub lakierem, co nie jest potrzebne w przypadku stali.



Minimalistyczne baterie Meta

– żółta w aranżacji łączącej beton i plecione maty oraz niebiesko-szara (Sieger Design, Dornbracht).

Zachęcamy ludzi, aby ożywiali tę przestrzeń meblami, obrazami, bukietami kwiatów, wypełniali ją muzyką, tworzyli w niej miejsce do siedzenia – i nie mam tu na myśli deski sedesowej. Gdy partner bierze relaksującą kąpiel, to świetna okazja, by wygodnie usiąść obok i zacząć rozmowę o wydarzeniach dnia.

Łazienka musi mieć odpowiednią wielkość, żeby to wszystko pomieścić.

Nie uważam, że problem polega na dysponowaniu pomieszczeniem mającym 30 m². Rzuciliśmy wyzwanie i stworzyliśmy „Small Size Premium SPA” – koncepcję, która opiera się na inteligentnym układzie oraz efektywnym wykorzystaniu przestrzeni liczącej przeważnie 6 m². Chcieliśmy

pokazać, jak mała może być łazienka. A ponieważ sporo osób przychodzi do nas, mówiąc, że bardzo im się podobają nasze projekty, ale nie mają na nie wystarczająco dużego pomieszczenia, przygotowaliśmy kilka nowych wersji SSPS i najmniejszą z łazienek można urządzić nawet na 3,5 m². Toaleta jest wtedy osobno. Zasadniczym pomysłem jest tu zastąpienie wanny podwójnym prysznicem oraz prysznicem horyzontalnym – bo kto powiedział, że nie można siedzieć lub leżeć, biorąc prysznic? Chcieliśmy zainspirować architektów, aby zamiast myśleć w kategoriach ekstrametrażu zaczęli myśleć o ekstrainteligentnym układzie funkcjonalnym.

Skrajnie mała przestrzeń nie kłóci się z wygodą?

W Londynie, Paryżu, Monachium 1 m² kosztuje 10–15 tys. euro. Oszczędzając 4 m², można już kupić całe wyposażenie. Oczywiście, bardzo wygodnie byłoby mieć w łazience szeszlony i okno z pięknym widokiem. I fotel, na którym pod koniec odprężającego rytuału kąpielowego można by np. poczytać gazetę. Kto nie ma tego w swojej łazience, przynajmniej może się cieszyć



Bauhausowska w duchu linia Tara

(Sieger Design, Dornbracht) z purystyczną umywalką zagłębioną w bloku marmuru.

Z kolei wykończenie ze stali jest zimne i zbyt sterylne. Widać, że w gronie producentów dyskusja na te tematy przybiera na sile. Natomiast klienci, którzy te produkty kupują, nie są według mnie wystarczająco dociekliwi i wymagający.

A jak Pan ocenia unijne regulacje w tym zakresie?

Jestem trochę sceptyczny. Zużycie większej ilości wody do mycia traktowane jest tu jako marnotrawstwo. Ale jeśli dzięki temu jestem zdrowszy, szczęśliwszy, mam lepszą kondycję psychiczną? Wtedy kąpiel w pianie może się okazać bardzo dobrą inwestycją. Poza tym to jest woda, którą każdy z nas widzi. Należałoby raczej pomyśleć

o ludziach ciągle kupujących nowe telefony czy buty. Wyprodukowanie wszystkich tych rzeczy wymaga przecież hektolitrow wody. Myślę, że w ciągu najbliższych trzech, najdalej pięciu lat, informacja o śladzie węglowym stanie się obowiązkowa dla każdego produktu. Potrzebujemy wiedzieć nie tylko, ile energii zużywa nasza lodówka, ale też jaka jest całkowita suma emisji gazów cieplarnianych powstających podczas jej produkcji. Co ważne, nowe podejście do środowiska zauważa się teraz również w Stanach Zjednoczonych.

Jak powinna wyglądać łazienka zaprojektowana w zgodzie z ideami zrównoważonego rozwoju?

Prawdopodobnie jak ta, z której korzystałem na wakacjach na Bali – składała się tylko z przysznica w ogrodzie. Ale europejski klimat na to nie pozwala. Temat zrównoważonego rozwoju jest niezwykle skomplikowany. Czy produkowanie przedmiotów z drewna jest bardziej „zrównoważone” niż tych z metalu? Czy plastik jest gorszy od szkła? Kto naprawdę potrafi na to odpowiedzieć? W firmie wykorzystującej w produkcji plastik zapewnią nas, że doskonale wiedzą, z czego składają się jej produkty, i że mogą je w przyszłości ponownie użyć – jako 80 proc. surowca. O drewnie tego nie powiemy. W każdym przypadku trzeba też wiedzieć, ile energii

potrzeba do produkcji i transportu danej rzeczy. W Sieger Design staramy się tworzyć przedmioty, które żyją dłużej, by ludzie nie wyrzucali ich tylko dlatego, że przestały im się podobać. Chodzi tu zatem i o jakość wykonania, i o jakość projektu – trzeba sprawić, byśmy z jakimś elementem wyposażenia nie chcieli się szybko rozstać. Nasz kran Tara ma 28 lat i jest ciągle młody. Najwięcej energii oszczędza się, gdy nie trzeba kupować nowej rzeczy. Dlatego nasze produkty nie są bardzo radykalne, nowatorskie, spektakularne. Wierzymy, że produkt, który ma zostać z człowiekiem na dłużej, nie powinien być jak hollywoodzka gwiazda jednego sezonu. Jako projektanci mamy duży wpływ na zachowania ludzi, możemy dać im więcej możliwości do wyboru, nakłaniać, żeby byli bardziej wrażliwi. Ale to nie my podejmujemy ostateczne decyzje, tylko przemysł i klient. Walczymy o ponadczasowy design, nawet jeśli ludzie wolą rzeczy modne, których żywot jest krótki. Na szczęście, to podejście się zmienia. ◀◀

Biżuteryjna armatura VAIA

z wykończeniem w mosiądzu (Sieger Design, Dornbracht). W roli mebli kamienne bloki. Ukryte źródła światła tworzą we wnętrzu nastrój.

